

Mniemaią złe rzecz biorący, iż żart umyślnie na poparcie przeciwnego zdania wyrzeczony ściśle za prawdę brać należy. Znać, iż bez uwagi czytali pismo, inaczej poznaliby, do czego zmierza. Zmierza zaś do wyśmiania dawnych przesądów, które były skutkiem grubey i dzikiey niewiedomości.

Co za korzyść bydz może z niewiedomości? zgadnąć trudno. Jeżeli ta, iż oszczędzając prace, lenistwu dogadza, toż same lenistwo szkoda jest, i złe skutki za sobą prowadzi. Jeżeli tę przyczynę mogłby kto dać, iż zbyteczne wiadomości częstokroć ku złemu wiedzą, na ow czas nie rozum ale złe iego użycie winować należy. Jeżeli nakoniec prostotę przyjaciółką cnoty nazwiemy; nad rodzaiem prostoty pierwey zastanowić się potrzeba; nayszacownieyszą jest serca, ale się ta wiadomościom użytecznym niesprzeciwia, i owszem tym jest szacownieyszą, im więcej onych posiada.

Rozum różni człowieka od zwierząt, ale ta przyrodzona do pojęcia i sądzenia o rzeczach sposobność, gdyby na wzór roli niebyła przygotowaną i uprawną, tożby się z nią co z rolą stało, iżby iey plenność niebyła zdatną, i na złe wyszła. Potrzebna więc jest ze wszechmiar nauka, która bystrość wrodzoną ku rzeczom zdatnym sposobiąc, tego, który ją posiada, obdarza szacownym przymiotem pożyteczności i sobie i innym.

Z tego co się namieniło wnieść nietylko można, ale koniecznie wnosić należy: iż polor umysłu, to jest, nauka, wszystkim powszechnie potrzebną jest, a zatym nietylko cywilnym ludziom, ale i woyskowym, i złę wnosil z żartu prawdę ow rycerz, który rozumiał, iż wierszem adwersarza swojego zwyciężył. Prawda jest i prze-